

Sygn. akt: I C 636/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marek Osowicki
Protokolant:	maszynistka Paulina Barwińska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa **T. W.**

przeciwko D. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 636/16

UZASADNIENIE

Powód T. W. wniósł przeciwko pozwanej D. G. powództwo o zapłatę, zwrot zaliczki w wysokości 3690 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15.10.2016 r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda 184,50 zł tytułem kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że 3.08.2016 r. zawarł z pozwaną umowę zlecenia, której przedmiotem było zniesienie współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w C.. Pozna po wzięciu zaliczki przez prawie sześć tygodni nic nie robiła. Powód 9.09.2016 r. wezwał pozwaną do realizacji zlecenia. Pozwana na skutek wezwania do realizacji zlecenia złożyła do Sądu wnioski, gdzie złośliwie podała złe adresy współwłaścicieli. Pozwana źle doradzała informując, iż najpierw należy zrobić postępowanie spadkowe. Pozwana jest złośliwa i niekompetentna oraz oszukuje i działała na szkodę powoda. Powód pismem z 27.09.2016 r. wypowiedział pełnomocnictwo i zażądał zwrotu zaliczki.

Pozwana na rozprawie wniosła o oddalenie powództwa jako bezzasadnego.

Sąd ustalił co następuje:

Sąd Rejonowy w Człuchowie stosownie do zarządzenia przewodniczącego z 21.09.2016r. wniesiony przez powoda wniosek o zniesienie współwłasności w dniu 22.07.2016 r. o zwrócił powodowi, z uwagi na nieusunięcie jego braków w określonym terminie.

(dowód: zwrot pisma k.25).

T. W. i D. G. 3.08.2016 r. zawarli umowę zlecenia o zastępstwo w sprawie o zniesienie współwłasności zawisłej przed Sądem Rejonowym w Człuchowie I Wydziałem Cywilnym. Strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 4.500 zł plus

VAT płatne w dwóch ratach, pierwsza 3000 zł plus VAT w dniu podpisania zlecenia i druga 1500 zł plus VAT najpóźniej do dnia wyznaczenia pierwszej rozprawy przez sąd.

(dowód: Karta zlecenia k.5).

Powód 4.08.2016 r. wpłacił pozwanej kwotę 3690 zł.

(dowód: faktura nr (...) k.6).

Powód pismem z 6.09.2016 r. doręczonym pozwanej 9.09.2016 r. wskazał pozwanej swój adres i zażądał wyjaśnień czy złożyła już do sądu wnioski o dział spadku po jego siostrze M. K. oraz poprosił o pisemną odpowiedź w terminie tygodnia a gdy do tej pory pozwana nic nie zrobiła to jest zmuszony wycofać pełnomocnictwo i prosi o zwrot pieniędzy do 1.10.2016 r.

(dowód: k.7-8).

Pozwana 15.09.2016 r. złożyła do sądu w imieniu powoda wnioski o zniesienie współwłasności.

(dowód wnioski k.14-15 i k.24).

Pozwana pismem z 15.09.2016 r. poinformowała powoda o złożeniu w sądzie wniosku o zniesienie współwłasności nieruchomości i złożyła wyjaśnienia.

(dowód: pismo z 15.09.2016 r. k.12-13).

Powód pismem z 27.09.2016 r. doręczonym powódce 30.09.2016 r. wypowiedział jej pełnomocnictwo i zażądał zwrotu pieniędzy w kwocie 3690 zł.

(dowód: wypowiedzenie pełnomocnictwa k.9-10).

Pozwana sms-em z 11.10.2016 r. poinformowała powoda o upływającym w dniu następnym terminie do uiszczenia opłaty sądowej od wniosku o zniesienie współwłasności i poprosiła o pilny kontakt mimo wypowiedzenia pełnomocnictwa, poinformowała o skutkach nieuiszczenia opłaty.

(dowód: k.30).

Powód w odpowiedzi wskazał pozwanej, iż sąd otrzymał wypowiedzenie pełnomocnictwa i wniósł o zwrot zapłaconych pieniędzy oraz potwierdził zwolnienie pozwanej od dalszych czynności w związku z wypowiedzeniem pełnomocnictwa.

(dowód: k.31).

26.10.2016 r. sąd dokonał zwrotu powodowi wniosku z 15.09.2016 r. o zniesienie współwłasności.

(dowód: k.24).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód jako strona inicjująca postępowanie cywilne winien udowodnić zasadność dochodzonego roszczenia (art. 6 k.c.).

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej uiszczonej zaliczki w pełnej wysokości na wynagrodzenie adwokata, która miała go reprezentować przed sądem pierwszej instancji w sprawie o zniesienie współwłasności.

W sprawie bezsporne było, że powód 3.08.2016 r. zawarł z pozwaną umowę zlecenia o zastępstwo w sprawie o zniesienie współwłasności zawieszony przed Sądem Rejonowym w Człuchowie I Wydziałem Cywilnym. Strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 4.500 zł plus VAT płatne w dwóch ratach, pierwsza 3000 zł plus VAT w dniu podpisania zlecenia i druga 1500 zł plus VAT najpóźniej do dnia wyznaczenia pierwszej rozprawy przez sąd i że wpłacił pozwaną kwotę 3690 zł. Pozwana odpowiedziała powodowi na pismo powoda z 9.09.2016 r. 15.09.2016 r. wskazując, iż przygotowała i złożyła w sądzie w imieniu powoda wnioski o zniesienie współwłasności. Pozwana poinformowała też powoda, iż z uwagi na obowiązki zawodowe nie zawsze może odebrać telefon a informacje o toku sprawy powód może uzyskać w godzinach urzędowania kancelarii od pracownika sekretariatu. Natomiast powód pismem z 27.09.2016 r. wypowiedział pozwaną udzielone pełnomocnictwo. Pozwana wezwała powoda sms-em 11 października 2016 r. o pilny kontakt w sprawie uiszczenia opłaty od wniosku o zniesienie współwłasności w kwocie 1000 zł, mimo wypowiedzenia pełnomocnictwa i poinformowała o skutkach nieopłacenia wniosku, na co powód potwierdził zwolnienie pozwanej z dalszych czynności.

Zgodnie z przepisem art. 4 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2009.146.1188 j.t.) zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami.

Wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie V CSK 104/11). W judykaturze utrwalilo się stanowisko, zgodnie z którym adwokat lub radca prawny nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za samo „przegranie sprawy”, natomiast odpowiada za szkody powstałe na skutek niezachowania należytej staranności przy podejmowaniu czynności zawodowych.

Podkreśla się, że staranność działalności procesowej pełnomocnika odnosić należy do obiektywnych standardów wyznaczanych wiedzą prawniczą, znajomością orzecznictwa i literatury oraz zasadami etyki zawodowej, przy czym jeżeli w danej materii istnieją rozbieżne poglądy prawne, to opowiedzenie się za jednym z nich co do zasady nie świadczy o braku odpowiedniej rzetelności w prowadzeniu sprawy. Zauważa się przy tym, iż dla przypisania adwokatowi lub radcy prawnemu odpowiedzialności odszkodowawczej niezbędne jest powstanie wymiernej szkody majątkowej – nie wystarczy więc jedynie wykazanie, że zaniedbał wymaganej aktywności procesowej. Wskazuje się również, że pełnomocnik może ponosić odpowiedzialność jedynie za własne błędy, nie zaś za zaniedbania swego mocodawcy.

Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata są zatem: wystąpienie szkody, zawinione działanie bądź zaniechanie pełnomocnika oraz związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy zaistniałą szkodą a zawinionym działaniem bądź zaniechaniem pełnomocnika. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione kumulatywnie, zaś brak wystąpienia którejkolwiek z nich powoduje wyłączenie odpowiedzialności po stronie adwokata.

Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie powód w żaden sposób nie wykazał, aby w związku z działaniem pozwanej jako profesjonalnego pełnomocnika doszło do wyrządzenia jej szkody. Szkada ma z natury aspekt ujemny, wiąże się bowiem z jakimś uszczerbkiem, w kontekście przedmiotowej sprawy z uszczerbkiem o charakterze majątkowym.

Powód nie wykazał też by pozwana nienależycie wykonała zobowiązanie polegające na starannym prowadzeniu sprawy.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż powód nie wykazał, by strony ustaliły konkretny termin, do którego miał być złożony w sądzie wniosek o zniesienie współwłasności.

Co więcej nie wykazał, że złożenie przez pozwaną wniosku w sądzie 15.09.2016 r. spowodowało powstanie u niego szkody i w jakiej wysokości.

Zdaniem sądu mając na względzie argumenty zawarte w odpowiedzi pozwanej z 15.09.2016 r. na pismo powoda z 6.09.2016 r. nie sposób przyjąć, by pozwana nienależycie wykonywała swoje zobowiązanie.

Same drobne błędy pisarskie wniosku o zniesienie współwłasności w pisowni niemieckich adresów, w ocenie sądu nie wskazują na nienależyte wykonanie zlecenia.

Pozwana wskazała, iż wykonała dużą część zlecenia polegającą na analizie dokumentów, stanu faktycznego i przygotowaniu wniosku do sądu, co pochłania najwięcej czasu. Powód dysponuje przygotowanym przez pozwaną wnioskiem o zniesienie współwłasności, który to wniosek może wykorzystać procesowo.

Ponadto stan faktyczny zleconej sprawy nie był prosty z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania spadkowego po zmarłej siostrze powoda.

Zdaniem sądu późniejsze wypowiedzenie pozwanej pełnomocnictwa nie uzasadnia zwrotu pierwszej raty za wykonanie zlecenia.

Ponadto podkreślić należy, iż to brak uiszczenia przez powoda opłaty od wniosku a nie ewentualne „błędy” wniosku, skutkowało jego zwrotem przez sąd o czym był uprzedzany przez pozwaną, pomimo wcześniejszego wypowiedzenia jej pełnomocnictwa.

Zauważyć należy też, iż język i „kultura” pism i sms-ów powoda kierowanych do pozwanej pozostawiała wiele do życzenia.

Samo wypowiedzenie pełnomocnictwa nie powoduje rozwiązania umowy zlecenia z mocą wsteczną (ex tunc) i nie powoduje obowiązku zwrotu przez strony wzajemnych świadczeń.

Pozwanej za wykonaną część zlecenia do czasu wypowiedzenia pełnomocnictwa tj. analizę dokumentów, stanu faktycznego i przygotowanie wniosku do sądu, należy się stosowne wynagrodzenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że powód nie udowodnił zasadności roszczenia o zwrot uiszczonej części należności za zlecenie z 3.08.2016 r. Z tego też względu, powództwo podlegało oddaleniu w całości.